DOKUMENTY

Krystian Czub

KRONIKA KOŁA ŚPIEWACZEGO „CECYLIA" W GOSTYNIU

W 1974 roku do zbiorów Muzeum w Gostyniu trafił siedmiostronicowy maszynopis oraz dwie fotografie wykonane w 1912 i 1928 roku. W księdze inwentarzowej całość zapisano pod sygnaturą 944 jako dar Czesława Kobusińskiego i nadano nazwę *Kronika Koła Śpiewaczego „Cecylia" w Gostyniu.* Taki tytuł widnieje na maszynopisie spisanym w 1961 roku z okazji 65. rocznicy powstania Koła Śpiewaczego „Cecylia". Ostatni akapit dopisano ręcznie. Jubileusz świętowano w ramach Dni Gostynia, które odbywały się od 11 do 18 czerwca 1961 roku.

Wszelkie dokumenty z działalności Koła Śpiewaczego „Cecylia" zaginęły w wyniku działań wojennych. Wiadomo, że organizacja powstała w 1896 roku, a rok później mogła się już cieszyć własnym sztandarem. W 1925 roku chór „Cecylia" z Gostynia zajął drugie miejsce na Zjeździe Śpiewaczym w Jaraczewie. W przeglądzie wzięło udział sześć zespołów (z Krobi, Gostynia, Jaraczewa, Pogorzeli, Domachowa. Piasków)[1].

Prezentując treść dokumentu, starano się zachować oryginalne jego brzmienie. Redakcja dokonała tylko kilku niezbędnych korekt językowo-stylistycznych.

[1] F. K r e t k o w s k i, *Kronika Okręgu X Wielkopolskiego Związku Chórów i Orkiestr w Gostyniu 1925-1975*, t. 1-4, Gostyń 1978, mps zbiory Muzeum w Gostyniu.

Kronika Koła Śpiewaczego „Cecylia" w Gostyniu

Wielki działacz na niwie śpiewaczej mecenas [Czesław] Czypicki z Koźmina[2] przy współudziale społeczeństwa gostyńskiego zakłada w roku 1896 Koło Śpiewackie w Gostyniu. Koło Śpiewackie przybrało nazwę „Cecylia" – chór męski w Gostyniu.

Na zebraniu konstytucyjnym wybrano Zarząd w następującym składzie: prezes i dyrygent druh Kazimierz Sawicki, organista przy farze gostyńskiej, zastępca prezesa druh Kalikst Jankiewicz oraz członkowie Zarządu: Wacław Kubowicz, Wojciech Czerwiński, Franciszek Polaszek, Wincenty Latosiński i inni. Koło Śpiewacze „Cecylia" należało do Okręgu Śpiewackiego w Śremie.

W pierwszym okresie działalności przedstawiciele Koła, jak i chór męski, brali udział we wszystkich prawie uroczystościach świeckich i kościelnych. Chór męski uczestniczył w Zjeździe Okręgowym w Śremie i w świętach pieśni w Książu i Kościanie.

Po kilku latach pracy ustąpił dotychczasowy prezes i dyrygent Koła druh Kazimierz Sawicki. Na jego miejsce wybrano prezesem druha Kaliksta Jankiewicza. Niedługo dyrygentem był organista z Kunowa. Po nim batutę objęła druhna Pelagia Dźwikowska, reszta Zarządu się nie zmienia. Dzięki nowemu dyrygentowi Koło ożywiło swą działalność i często brało udział w zawodach. Wówczas było to sensacją, że męskim chórem dyrygowała kobieta i to z takim powodzeniem. Śpiewacy ją cenili, zaś ona dawała z siebie wszystko, co posiadała z wiedzy muzycznej i dyrygenckiej. Toteż odejście jej z Gostynia wpłynęło przygnębiająco na śpiewaków.

W roku 1919 dyrygentem Koła został młody i zdolny muzyk oraz dyrygent Czesław Rybski[3]. Zarząd Koła pozostał w tym samym składzie. Nowy

[2] Czesław Czypicki (1855-1926) – adwokat i notariusz, po przybyciu do Koźmina 1 listopada 1885 roku, stał się aktywnym działaczem wielu miejscowych stowarzyszeń. 22 czerwca 1889 roku z grupą entuzjastów pieśni z Towarzystwa Przemysłowego założył Towarzystwo Śpiewacze w Koźminie, obejmując funkcję pierwszego prezesa i dyrygenta. 5 marca 1892 roku w Poznaniu powstał Związek Kół Śpiewackich Polskich na Wielkie Księstwo Poznańskie. Jego pierwszym prezesem został mecenas Czesław Czypicki. Funkcję tę pełnił prawie 13 lat, do roku 1905. Był też założycielem Związku Towarzystw Przemysłowych w Poznańskiem oraz Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół". Należał również do współzałożycieli poznańskiego Banku Parcelacyjnego oraz działał w założonym w Towarzystwie „Straż". W latach 1899-1901, 1912, 1913 był członkiem Rady Miejskiej w Koźminie, w 1910 roku pełnił funkcję prezesa Koźmińskiego Powiatowego Towarzystwa Pomocy Naukowej, zaś w 1917 roku wybrany został przewodniczącym Rady Miejskiej w Koźminie. Znalazł się gronie posłów Polskiego Sejmu Dzielnicowego w Poznaniu (3-5 maja 1918 roku), reprezentując powiat koźmiński – S. K a ź m i e r c z a k, *Czesław Czypicki (1855-1926)*, „Szkice Koźmińskie" 2020, nr 65, s. 72-76.

[3] Czesław Rybski (1893-1962) – urodzony w Gostyniu był m.in. dyrygentem Wielkopolskiego Związku Chórów i Orkiestr Okręgu X w Gostyniu w latach 1925-1954, z krótką przerwą

dyrygent powołał do życia dla upowszechnienia pieśni polskiej, obok chóru męskiego, chór mieszany. Z tymi chórami brał udział w występach, koncertach i zawodach śpiewaczych.

Do roku 1919 Koło dobrze się rozwijało. Po jasnych dniach przyszły jednak dni pełne troski i kłopotów, bo zaborca robił trudności na każdym kroku, zakazując występów śpiewaczych[4]. Na pewien czas osłabła działalność Koła z tego powodu, że członkowie brali udział w walkach powstańczych pod Lesznem i na innych frontach. W powstaniu wielkopolskim poległo szereg członków Koła. Po powstaniu niepodległego państwa polskiego Koło na nowo rozpoczęło pracę.

W 1925 roku został założony przez druha Stanisława Kochowicza Okręg X Kół Śpiewaczych z siedzibą w Gostyniu. Koło weszło z innymi licznymi już kołami w skład tego okręgu.

Koło „Cecylia" brało udział w różnych występach śpiewaczych w Dolsku, Krobi, Borku, Piaskach i innych powiatach. Na Zjeździe Wszechsłowiańskim w Poznaniu 19 maja 1929 roku zaszło wydarzenie, które nie może być pominięte w historii Koła, a mianowicie, druh Czesław Rybski, dyrygent naszego Koła, dyrygował w Poznaniu zespołem śpiewackim składającym się z około 6 000 śpiewaków. Był to dla Koła i tak młodego wówczas dyrygenta wielki zaszczyt. Za swój wyczyn otrzymał na miejscu serdeczne podziękowanie naczelnego dyrygenta twórcy Oratorium Jeruzalem, profesora Feliksa Nowowiejskiego. W roku 1930 poza udziałem w świętach pieśni i miejscowym koncercie w „Strzelnicy" (obecnie Powiatowy Dom Kultury) Koło wystawiło sztukę teatralną *Skalmierzanki* i to z wielkim powodzeniem. Reżyserem sztuki był nauczyciel Ignacy Walczak. Dalej Koło przygotowało sztuki teatralne *Baron Kimel* i *Polacy w Ameryce*.

W roku 1932 Walne Zebranie, w związku z rezygnacją długoletniego prezesa Kaliksta Jankiewicza, wybrało prezesem druha profesora [gimnazjalnego] Stanisława Adamczyka[5] na zastępcę druha Jana Kaźmierowskiego. Dyrygentem w dalszym ciągu był druh Czesław Rybski.

Koło nasze wzięło udział w Zjeździe Kół Śpiewaczych związanym z 30-letnim jubileuszem Koła Śpiewaczego „Lutnia" w Dolsku. W tym czasie Koło posiadało dwa dobrze pracujące chóry, a mianowicie mieszany

w latach 1931-1932 oraz w trakcie II wojny światowej, F. K r e t k o w s k i, *Kronika Okręgu X Wielkopolskiego Związku Chórów i Orkiestr w Gostyniu…,* t. I, s. 1-2.

[4] Chodzi w szczególności o lata 1912-1918.

[5] Stanisław Adamczyk (1899-1940) – od 1929 roku nauczyciel w Gimnazjum w Gostyniu, początkowo wykładał chemię z mineralogią i fizykę, a od roku szkolnego 1933-1934 także matematykę. Gry na fortepianie i skrzypcach uczył się w domu. W 1932 roku został prezesem chóru „Cecylia". Rok później zdał prezesurę, ale w organizacji pozostał do wybuchu wojny. Jako oficer rezerwy uczestniczył w wojnie obronnej 1939 roku. Dostał się do niewoli radzieckiej, zginął w Katyniu, W. Ś m i g i e l s k i, *Mieszkańcy Gostynia i okolic w mogiłach katyńskich,* Gostyń 2015, s. 32-33.

w II kategorii i męski w III kategorii. W współzawodnictwie chór mieszany otrzymał punktację wystarczającą do przejścia do kategorii I, chór męski zaś punktację wystarczającą do kategorii II. W tym roku Koło przygotowało koncert „Moniuszkowski" z udziałem obydwóch chórów i swoich solistów. Koncert odbił się echem w całej Wielkopolsce. Ponadto po przetłumaczeniu przez prezesa profesora Adamczyka „Oratorium" Miterera Koło śpiewało z miejscową orkiestrą symfoniczną pod dyrekcją Czesława Rybskiego „Oratorium" i to z dobrym wynikiem.

W 1933 roku po złożeniu prezesury przez profesora Adamczyka Walne Zebranie wybrało prezesem druha Jana Kaźmierowskiego[6].

Koło Śpiewacze Cecylia w Gostyniu w 1935 roku.
Siedzą: sufler Wacław Kubowicz, prezes Kalikst Jankiewicz, dyrygent Czesław Rybski, Wojciech Czerwiński, dzieci Zbigniew Jezierski i Marylka Szwajkiewicz; stoją: Władysław Żarnowski, Władysława Wojciechowska, Czesław Klupś Stanisława Czajczyńska, Helena Łagodzińska, Stanisław Klupś; II rząd: Pelagia Szumińska, Wanda Rogalka, Wacław Kaźmierski, Ignacy Szefer, Stanisław Wieczorek, Stefania Tyrzyk, Guliński, Pelagia Kaniewska, Rufin Guliński, Anna Konieczka, Grześkowiak, Stanisław Nowakowski, NN, Latosińska, Marian Szczepaniak; z lewej strony nad murkiem: dekorator Jan Król, Teofil Starosta, Czesław Krupczyński, Józefa Kaniewska

[6] Jan Kaźmierowski (1896-1953) – urodzony w Kościanie, w latach 1925-1935 pełnił funkcję sekretarza w Zarządzie Wielkopolskiego Związku Chórów i Orkiestr Okręgu X w Gostyniu. Prezesem Koła Śpiewaczego „Cecylia" w Gostyniu był w latach 1933-1938. Całym ruchem śpiewaczym powiatu gostyńskiego kierował w latach 1946-1953, F. K r e t k o w s k i, *Kronika Okręgu X Wielkopolskiego Związku Chórów i Orkiestr w Gostyniu…*, t. II, s. 8.

W roku 1934 Koło ze swoimi dwoma chórami uczestniczyło w Zjeździe Kół Śpiewaczych Okręgu X, który odbył się w Łowięcicach. Koło nasze skorzystało z prawa wejścia do I kategorii chóru mieszanego i II kategorii chóru męskiego Odniosło pełny sukces. Chór męski zdobył więcej punktów niż chór mieszany „Harmonia" w Krobi i zajął w kategorii II pierwsze miejsce. Chór mieszany w I kategorii nie miał konkurenta.

W 1935 roku Koło wzięło udział w Zjeździe Kół Śpiewaczych Okręgu X z okazji jubileuszu 25-lecia istnienia Koła w Pogorzeli. Chór mieszany wystąpił w kategorii I, a chór męski zaś w kategorii II. Po osiągnięciu dostatecznej liczby punktów na tym Zjeździe, chór wystąpił w kategorii I, wykonując utwór popisowy *Krakowiak* Walka-Walewskiego. Chór męski osiągnął na 30 możliwych – 27 punktów i pierwsze miejsce. „Harmonia" z Krobi zdobyła 24 punkty, zaś chór mieszany „Cecylia" 23 punkty. Śpiewacy i Zarząd z dyrygentem zadowoleni wrócili do swojej siedziby i zabrali się do jeszcze intensywniejszej pracy.

Zarząd urządzał wycieczki i zabawy dla członków, a w karnawale bal maskowy. Wejście do kategorii I dwóch chórów Koła Śpiewaczego „Cecylia" w Gostyniu odbiło się szerokim echem w Wielkopolskim Związku Śpiewaczym. Przyznać trzeba, że był to nie lada sukces i wyczyn, na który nawet koła poznańskie się nie zdobyły.

21 czerwca 1936 roku odbył się Zjazd Kół Śpiewaczych Okręgu X w Gostyniu. Koło wystąpiło z dwoma chórami w kategorii I. Odniosło wspaniały sukces utworem na chór męski *Lis i kozioł*, zdobywając w kategorii I największą liczbę punktów. Koło uczestniczyło również w różnych uroczystościach państwowych, towarzyskich i świętach pieśni.

W 1937 roku Zjazd Kół Śpiewaczych powiązany został z 25-letnim jubileuszem Koła Śpiewackiego „Chopin" w Piaskach. Chór męski Koła „Cecylii" i tutaj górował swym poziomem i zdobył największą liczbę punktów. Koło dało przedstawienie amatorskie *Wesele Basi* i koncert. Uczestniczyło w zebraniach Wielkopolskiego Zjednoczenia Kół Śpiewaczych, wszystkich obchodach narodowych i urządziło u siebie „Święto Pieśni" oraz zabawy taneczne.

W 1938 roku prezesem Koła wybrano druha Józefa Ruciaka[7]. Koło uczestniczyło w uroczystościach z okazji 20. rocznicy powstania wielkopolskiego. Przedstawiciele Koła brali udział w uroczystych obchodach Kół Śpiewaczych Okręgu Rawickiego. Zarząd naszego Koła urządził w karnawa-

[7] Józef Ruciak (1895-1976),przez 54 lata był członkiem kół śpiewaczych, w latach 1922-1930 udzielał się w chórze „Harmonia" w Czarnkowie, a w latach 1930-1957 działał w Kole Śpiewaczym „Cecylia" w Gostyniu. W tym drugim od roku 1938 pełnił funkcję prezesa. Jego zasługą było utworzenie w ramach gostyńskiego Koła dwóch chórów – mieszanego i męskiego I kategorii, F. K r e t k o w s k i, *Kronika Okręgu X Wielkopolskiego Związku Chórów i Orkiestr w Gostyniu…*, t. II, s. 9.

le wielki bal maskowy, a w lecie „Święto Pieśni" połączono z zabawą na dwóch salach.

W 1939 roku Koło uczestniczyło w Zjeździe Kół Śpiewaczych w Krobi. Urządzało własne koncerty. Brało czynny udział w „Świętach Pieśni" w Pogorzeli, Piaskach i Borku. W tym roku wybucha druga wojna światowa. Praca w Kole została zawieszona. Śpiewaków powołano do wojska.

Ewakuacja władz i urzędów dotknęła również prezesa. Nie chcąc pozostawić na miejscu akt i protokolarzy oraz innych dokumentów, które mogłyby służyć hitlerowcom za podstawę prześladowań osób społecznie działających, zabrał je z bagażem urzędu skarbowego. W miejscowości Lipia Góra pod Kutnem naloty nieprzyjacielskie zniszczyły cały transport. W ten sposób Koło straciło swoje dokumenty mówiące o działalności od roku założenia 1896 do 1939 włącznie.

Okupant rozbił szeregi śpiewacze, mordując ich członków. I tak, rozstrzelani na Rynku w Gostyniu zostali: Stefan Skiba – sekretarz Koła, Wawrzyn Szwarc, Mieczysław Hejnowicz, Kazimierz Peisert[8]. Poza Gostyniem zamordowani: Julian Kochowicz, Józef Niezgódka i Stefan Katarzyński. W obozie Marian Nagler. W obronie ojczyzny poległ Ludwik Rybski. Zmarli na miejscu: Kalikst Jankiewicz – prezes honorowy, Władysław Bielerzewski – zastępca prezesa, Władysław Jezierski, Jan Kaniewski. Zmarli na wygnaniu: Wincenty Grabias, Franciszek Ganowicz, Jan Król, Henryk Dembiński i Stanisław Adamczyk[9] – były prezes Koła. Tym wszystkim działaczom składamy cześć i podziękowanie za ich trudy i poświęcenie dla sprawy śpiewaczej.

W roku 1946 prezes Józef Ruciak zwołał pozostałych członków Zarządu, aby ustalić dalszą pracę nad pielęgnowaniem pieśni polskiej. I tak, postanowiono zwołać Walne Zebranie 27 lutego. Na zebraniu wyjaśniono, że akta i protokolarze Koła nie istnieją. Przechowany został przez Zofię Jankiewiczową sztandar, który wrócił do rąk Zarządu.

Druhna zastępca prezesa, Wiesława Nowak, uratowała z rąk wojska hitlerowskiego drzewiec od sztandaru i całą bibliotekę Koła, którą Zarządowi przekazała. Druh Zdzisław Szubert zwrócił przechowywaną książkę kasową Koła. Walne Zebranie wybrało Zarząd w następującym składzie: Józef Ruciak – prezes, Wiesława Nowak – sekretarz, Ludwik Pospieszyński – skarbnik, Czesław Rybski – dyrygent, Marian Wytykowski – bibliotekarz, Michalski – chorąży.

[8] Zginęli rozstrzelani w publicznej egzekucji na gostyńskim Rynku 21 października 1939 roku, R. C z u b, *Akcja „Tannenberg" w powiecie gostyńskim*, „Rocznik Gostyński" 2019, nr 6, s. 167-174.

[9] Stanisław Adamczyk zginął w Katyniu 22 kwietnia 1940 roku, W. Ś m i g i e l s k i, *Mieszkańcy Gostynia i okolic…,* s. 32-33.

Prezes i sekretarz Koła uczestniczyli w zjeździe delegatów w Wielkopolskim Związku Śpiewaczym w Poznaniu. Zjazd delegatów podniósł na duchu zarządy zniechęcone wskutek poniesionych strat i zniszczeń oraz zachęcał do nieustępliwej pracy dla dobra pieśni.

Odbudowa życia śpiewaczego napotykała jednak trudności. Trzeba było stworzyć zupełnie nowe kadry śpiewacze. Nie było mowy o odrestaurowaniu poziomu, jaki Koło miało w czasie międzywojennym. Z wielkim wysiłkiem dyrygenta i Zarządu urządziło Koło miejscowe „Święto Pieśni". Lekcje odbywały się w różnych lokalach, gdyż Koło straciło swoją siedzibę w lokalu Jankiewicza z powodu jego przebudowy przez okupanta. Zebrania plenarne, jak i Zarządu odbywały się miesięcznie.

27 kwietnia 1947 roku Walne Zebranie wybrało Zarząd w następującym składzie: Józef Ruciak – prezes; Jan Borowicz – zastępca prezesa; Wiesława Nowak – sekretarz; Ludwik Pospieszyński – skarbnik; ławnicy: Michał Jankowski, Leon Nowicki, Helena Łagodzińska i Weronika Galusińska, Komisja Rewizyjna: Zdzisław Szubert, Ignacy Urbanowicz i Pelagia Żalik. Zebrania odbywały się w lokalu Towarzystwa „Fredreum" w Rynku. Koło nasze bierze uczestniczyło w Zjeździe Okręgowym 27 lipca w Pępowie. 3 sierpnia urządziło w Gostyniu „Święto Pieśni". W tym roku odprowadzono na wieczny spoczynek miłośnika pieśni i niestrudzonego śpiewaka, basa o niebywałej barwie druha Stanisława Zielińskiego. W tym roku przeniosło się Koło do „Strzelnicy".

W roku 1948 Koło przeżywało pewne wewnętrzne wstrząsy, które odbiły się na zmianie prezesa i dyrygenta. Dlatego nie wzięło udziału w Zjeździe Śpiewaczym Okręgu w Borku, jak również nie uczestniczyło w świętach pieśni. Zmiana Zarządu odbyła się w 1949 roku. Prezesem został Jan Kaźmierowski. Z powodu niezadowolenia z udziału członków w czynnej pracy złożył 11 lipca 1949 roku rezygnację. Wobec czego funkcję tę pełnił wówczas I zastępca prezesa druh Stanisław Zieliński.

W marcu 1950 roku prezesem Koła został wybrany druh Stefan Jankowski. Koło wzięło udział w zawodach śpiewaczych w Gostyniu i świętach pieśni w Krobi oraz Borku. Urządziło koncert ku czci Moniuszki, Noskowskiego, Orzeszkowej i Konopnickiej. Wieczornica odbyła się w siedzibie Towarzystwa „Fredreum" ze słowem wstępnym prezesa tegoż towarzystwa druha Władysława Stachowskiego.

W roku 1951 Koło urządziło koncerty w Daleszynie i Kosowie oraz uczestniczyło w Festiwalu Muzyki Polskiej w Krobi, a także w wieczornicy urządzonej w auli gimnazjalnej przy współudziale Koła Śpiewaczego „Dzwon". Słowo wstępne wygłosił druh Władysław Stachowski, akompaniował dyrygent Czesław Rybski. Delegaci Koła wzięli udział 15 grudnia w odsłonięciu pomnika Moniuszki w Poznaniu.

W roku 1952 działalność została czasowo zawieszona z powodu absencji członków i narastających trudności administracyjnych. Po ich opanowaniu Zarząd Koła zwołał Walne Zebranie na 25 lutego 1953 roku. W wyniku narady wybrano Zarząd, który miał organizację śpiewaczą oprzeć o zrzeszenie rzemieślników. Prezesem wybrano druha Stanisława Zielińskiego, niestety Koło nie posiadało dyrygenta i nie było wobec tego zdolne do pracy. Po dłuższych pertraktacjach powołano na dyrygentów Czesława Rybskiego, Feliksa Waldę[10] i Mariana Jankowiaka. Ponieważ mimo zachęty ze strony Zarządu członkowie nie uczęszczali na lekcję śpiewu, toteż praca w Kole nie przyniosła oczekiwanych rezultatów. 23 czerwca 1953 roku na Nadzwyczajnym Walnym Zebraniu, przy udziale Zarządu Okręgu X, postanowiono oddać urządzenie Koła i organizację pod opiekę Międzyspółdzielnianej Komisji Oświaty. Na tym zebraniu nadano długoletniemu dyrygentowi Koła Czesławowi Rybskiemu na własność popiersia Chopina i Moniuszki, zdobyte przez Koło „Cecylia" w roku 1932 w Dolsku.

Po tych nieudanych zabiegach działalność Koła została zawieszona na czas nieokreślony.

Na zebraniu konstytucyjnym Koła Śpiewaczego „Cecylia" w Gostyniu, zwołanym na 6 kwietnia 1959 roku przez organizatora druha Jana Borowicza, Zarząd Okręgu X w składzie: Józef Ruciak, Stefan Krystkowiak, Franciszek Glinka, Wiesława Nowak i Feliks Walda oddał wybranemu nowo Zarządowi w osobach: Jan Borowicz – prezes; członkowie Zarządu: Marian Górny, Jerzy Pomykała, Roman Berger, Władysław Janas, Wiesława Nowak, Maria Hasińska i A. Pieczonek, następujący majątek Koła:

1. Sztandar Koła Śpiewaczego „Cecylia" w Gostyniu – fundowany w roku 1922.
2. Pianino marki „F. Ferd" nabyte 6 października 1946 roku.
3. Szafę na nuty wraz z nutami w nieustalonej ilości.

Po uroczystym zebraniu rozpoczęły się prace nad pobudzeniem nowych członków do czynnej pracy w Kole, które miało na nowo odbudować to, czego inni nie mogli utrzymać w żywotności. Nie była to łatwa praca, ponieważ młodzież nie widziała żadnej atrakcji w śpiewie zespołowym. Nieraz, załamywano ręce, gdy na lekcje śpiewu przychodziły cztery osoby, mimo że na zebraniu zadeklarowały się 24, jako członkowie czynni. Członko-

[10] Feliks Walda (1908-1993) – w latach 1925-1930 był czynnym członkiem chóru „Harmonia" w Grodzisku Wielkopolskim, w latach 1930-1939 oraz 1945-1976 był czynnym członkiem Zarządu chóru „Arion" w Poznaniu. Należał także do grona założycieli chóru „Dzwon" w Gostyniu, w którym przez kilkadziesiąt lat pełnił funkcję dyrygenta. Ponadto w latach 1953-1976, czyli aż do likwidacji, był dyrygentem Wielkopolskiego Związku Chórów i Orkiestr Okręgu X w Gostyniu, F. G l u r a, *Ostatnie pożegnanie. Feliks Walda,* „Gazeta Gostyńska" 1993, nr 7, s. 44; T. P a p r o c k i, *Feliks Walda,* „Przyjaciel Ludu" 1996, z. 1/2, s. 43-44.

wie: Cecylia Górna, Wiesława Nowak, Władysław Janas i Marian Górny podtrzymywali na duchu i mówili „prezesie tylko się nie załamywać, to kółko się rozkręci" i rzeczywiście mieli rację.

Nadszedł czas Zjazdu Okręgu X, który odbył się w lipcu 1959 roku. Nie mogło jednak Koło wystąpić w programie zjazdu i brać udział w konkursie, ponieważ było mało chętnych do przystąpienia na lekcje śpiewu. Ale porozumiałem się z druhem Czesławem Rybskim, długoletnim dyrygentem, aby naszemu młodemu dyrygentowi druhowi Nowakowskiemu pomógł wyćwiczyć *Przylecieli Sokołowie* – Nowowiejskiego. Druh Czesław Rybski, jako najlepszy przyjaciel Koła Śpiewaczego „Cecylia", obiecał mi, że przyjdzie na lekcje i sam przypomniał członkom, żeby tylko przychodzili ćwiczyć, bo on będzie dyrygował

Na lekcji zjawiło się 20 członków, wystarczyło, aby można zacząć ćwiczyć. Mogliśmy już poza konkursem wziąć udział w Zjeździe X Okręgu. To wystąpienie na zewnątrz przyciągnęło kilku nowych członków, którzy już w czasie uroczystości do grona Koła się zapisali. Wiele nam później przysporzyły członków nasze lekcje w salce Cechu Rzemiosł Różnych, która mieści się w Rynku. Gdy śpiewaliśmy przy otwartych oknach, śpiew rozlegał się po całym śródmieściu tak, że młodzież garnęła się do szeregów naszych starego Koła Śpiewackiego. Największym sukcesem Koła było przystąpienie pedagogów naszych szkół podstawowych. Zapisały się bowiem do współpracy w naszym zespole cztery nauczycielki i trzech nauczycieli. Byli oni bardzo pilnymi śpiewakami, za co złożyliśmy im oficjalnie serdeczne podziękowania.

Nasz ambitny dyrygent po każdej lekcji grał, a młodzież się bawiła i zaczęło się wielu członkom Koła podobać, i werbowali nam wśród swoich znajomych i krewnych co raz to więcej miłośników śpiewu. W roku 1960 doszła liczba naszych członków czynnych do siedemdziesięciu. W czasie międzywojennym Koło Śpiewaczego „Cecylia" w roku 1932 miało 123 członków czynnych. Mieliśmy jednak nadzieję, że kiedyś jeszcze dojdziemy do większej liczby śpiewaków, będzie to możliwe, skoro ci śpiewacy, którzy sobie liczą 35 lub 40 lat uwierzą w to, że nie jest to jeszcze wiek, aby przestać śpiewać i przestaną narzekać, że nie mają czasu, bo są zagonieni pracą albo dyrygent jest za młody.

Rok 1960 zaznaczył się w naszym Kole bardzo wielką ruchliwością. „Cecylia" była bodajże najżywotniejszym kołem śpiewaczym X Okręgu. Przykłady działalności: „Święto Pieśni" Koła z udziałem chóru szkolnego, dyrygował nauczyciel Marian Jankowiak, nasz druh i członek czynny. Następnie Koło uczestniczyło w 20. rocznicy istnienia Koła Śpiewaczego „Moniuszko" w Śremie, zaś 22 lipca w 600-letniej rocznicy miasta Dolska, ponadto w świętach pieśni bratnich chórów: „Chopin" Piaski, „Jutrzenka" Bo-

rek, w uroczystościach 850-lecia miasta Ponieca i na uroczystościach 15-lecia Koła w Zbąszyniu, a także w dwóch akademiach.

Działalność Koła Śpiewaczego „Cecylia" była bardzo żywotna, między innymi dzięki dwóm najstarszym członkom, którzy należą do tych filarów, współzałożycieli naszego Koła. Podziękowania należą się naszemu honorowemu dyrygentowi, kochanemu przyjacielowi naszego Koła, który przez 40 lat dzierżył batutę w Kole naszym, w końcu obecnemu tu kilkuletniemu prezesowi dhowi Ruciakowi składam w imieniu Koła i swoim osobistym najserdeczniejsze śpiewacze podziękowanie, a naszym zmarłym prezesom i dyrygentom i członkom Koła Śpiewaczego „Cecylia" cześć Ich pamięci za ofiarną pracę nad założeniem podwalin i rozwojem naszego starego Koła.

Na wyjazdy do poszczególnych kół śpiewaczych i opłacanie dyrygenta finansowo nie mogliśmy podołać. To też na jednym z zebrań plenarnych Koła obecna była przedstawicielka Wydziału Kultury Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Gostyniu Irena Załużanka. Zaproponowała nam współpracę Koła o Powiatowy Dom Kultury w Gostyniu. Po porozumieniu się z przewodniczącym PPRN Wacławem Oźminkowskim, przenieśliśmy się w październiku do Powiatowego Domu Kultury, gdzie oddano Kołu lokal do ćwiczeń. Ponadto opłacali dyrygenta i otaczają nas szczerą opieką, a my czuliśmy się tu bardzo dobrze.

Tak przedstawia się w skrócie sprawozdanie z 65-letniej działalności Koła Śpiewaczego „Cecylia" przy Powiatowym Dom Kultury w Gostyniu. Na zakończenie zwróciliśmy się do władz państwowych, jak i do władz śpiewaczych – Zarządu X Okręgu oraz Zarządu Związku w Poznaniu o opiekę nad naszym Kołem Śpiewaczym, a z naszej strony obiecaliśmy szerzyć kulturę w całym powiecie gostyńskim i poza jego granicami.

„Cześć Pieśni!"